



cudnolandia.pl

Jacek CUDNY

NA OSTRO

Dzisiaj w kuchni zamieszanie.

Kłóćą ostro się dwie panie.

Krzyczy zatem tak rzodkiewka:

"Ja najbardziej jestem krewka

i najmocniej w język szczypię.

Wtedy język ledwo zipie."

To cebulę fest wkurzyło,

bo wrzasnęła dość niemiło:

"Pomyliłaś chyba role.

Ty to raczej cienki Bolek.

Dzięki mnie, język, gardetko

mają dopiero piekietko."

Wnet odezwał się też czosnek:

"Wasze moce są żałosne.

Gdy staniecie ze mną w szranki,

wy łagodne jak baranki,

to nie macie szans tu wcale,

bo ja język, gardło palę !

i to palę niebywale !!!"

Powstał w kuchni hałas wielki.

Pomyślały więc rondelki,
by zapytać się języka,
przed kim on najbardziej zmyka,
lub by zmykał gdyby mógł.
Kto największy jego wróg ?

Język odparł: "Hej wy trzy,
żadne z was nie straszne mi.
Jest zaś zołza, mówię wam.
której radę ledwo dam.
Ostrą jazdę, już od lat,
mam z papryką. To jest czad !
Dodam jeszcze jedną rzecz.
Jest malutka ona, lecz
niech was rozmiar jej nie zmyli,
bo jest ostra mała ... chilli."